

Marta Wróbel

## **Cholera na Białostocczyźnie w latach dziewięćdziesiątych XIX w. i krzyże ją upamiętniające**

W 1893 r. miasto Białystok i okoliczne miejscowości po raz kolejny w XIX stuleciu nawiedziła epidemia cholery azjatyckiej. „Nieproszonego gościa”, jak często określano ją w prasie, spodziewano się w 1892 r., w którym dotknęła mieszkańców znacznych obszarów Azji i Europy. Choć w latach dziewięćdziesiątych XIX w. była już chorobą rozpoznaną przez lekarzy i istniały coraz skuteczniejsze metody profilaktyki, obawa przed wybuchem epidemii stawała się elementem ówczesnej codzienności. „Wszyscy mówią o cholery – pisano z Warszawy w lipcu 1892 r. – Jedni półzartem, drudzy ze strachem, który w tym wypadku jest podobno lepszym przewodnikiem epidemii, aniżeli sam bacillus Kocha [mowa o przecinkowcu cholery, odkrytym w 1883 r. przez Roberta Kocha – M.W.]. Jedni kłócą się o to, skąd prędzej dojdzie do nas zaraza, z zachodu, czy ze wschodu, drudzy rozpuszczają wieści, jakoby już w Warszawie zdarzyły się przypadki śmiertelne. Są to oczywiście bajki, zrodzone z trwożliwej wyobraźni i zjawiające się zwykle w podobnych razach”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> *Kronika warszawska. Warszawa, 17 lipca, „Kraj” 1892, nr 28, s. 15.*

Cholera jest, występującą także współcześnie, ostrą bakteryjną chorobą zakaźną przewodu pokarmowego, objawiającą się charakterystyczną biegunką, wymiotami i bólem brzucha. Szybko prowadzą one do odwodnienia i wyczerpania organizmu, a bez podjęcia odpowiedniego leczenia i nawadniania – do śmierci<sup>2</sup>. Za kolebkę choroby uznano Indie Wschodnie, skąd w pierwszych dekadach XIX w. rozpoczął się jej pochód przez świat. W XIX stuleciu było pięć pandemii cholery, które przypadły na lata 1817–1823, 1826–1838, 1846–1863, 1865–1875 i 1883–1896<sup>3</sup>. Obszar Cesarstwa Rosyjskiego, w którego granicach od 1807 r. znajdowała się Białostoczczyzna, najdotkliwsze epidemie cholery nawiedziły w 1831, 1848, 1853, 1855, 1871–1872 oraz 1892 r. Według oficjalnych statystyk podczas pierwszej z nich zachorowało blisko 470 tys. ludzi, a prawie 200 tys. zmarło. Rekordową była epidemia z 1848 r., kiedy odnotowano powyżej półtora miliona przypadków, w tym około 700 tys. śmiertelnych<sup>4</sup>.

Na ziemiach polskich cholera pojawiła się wraz z żołnierzami rosyjskimi, którzy na przełomie 1830/1831 r. przybyli tłumić Powstanie Listopadowe. W kwietniu 1831 r. uderzyła w ówczesnym obwodzie białostockim i panowała aż do października. Podczas pierwszych tygodni epidemii w mieście Białystok zachorowało 156 osób, 67 zmarło. W powiecie białostockim (bez miasta) łącznie zmarło blisko tysiąc osób, a zachorowało dwukrotnie więcej<sup>5</sup>. Pamiętne epidemie cholery w guberni grodzieńskiej, w której granice włą-

---

<sup>2</sup> Cholera, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, t. I, Warszawa 1982, s. 156.

<sup>3</sup> M. P. Czaplinski, *Epidemie cholery w rejencji opolskiej w latach 1831–1894*, Rybnik 2012, s. 79.

<sup>4</sup> F. G. Clemow, *The cholera epidemic of 1892 in the Russian Empire*, London 1893, s. 44.

<sup>5</sup> J. Szumski, *Epidemia cholery w 1831 r. w dobrach zabłudowskich*, Zabłudów 1996, s. 3–6.

czono zlikwidowany w 1842 r. obwód białostocki, wystąpiły w roku 1848 (zachorowało prawie 16 tys. ludzi) oraz 1855 (ponad 4,5 tys.)<sup>6</sup>.

Wiosną 1892 r. następna fala cholery wędrowała na zachód z południowo-wschodniej Azji, szybko rozprzestrzeniając się za pośrednictwem środków komunikacji lądowej i wodnej, głównie koleją i żeglugą rzeczną. W czerwcu dotarła do europejskich terytoriów Imperium Rosyjskiego, kolejne ogniska choroby notowano tam aż do grudnia. Niepowstrzymana, mimo szeroko zakrojonych działań profilaktycznych, rozprzestrzeniła się w Europie: w Niemczech, Austrii i na Węgrzech, w Belgii, Holandii, Francji, Anglii i we Włoszech. W granicach Królestwa Polskiego odnotowano zachorowania we wszystkich guberniach z wyjątkiem suwalskiej, najbardziej ucierpieli mieszkańcy guberni lubelskiej (ponad 5,6 tys. przypadków) i siedleckiej (prawie 1,6 tys. chorych)<sup>7</sup>.

W interesującej nas części cesarstwa, Kraju Północno-Zachodnim, epidemia 1892 r. nie przybrała znacznych rozmiarów. Począwszy od sierpnia największej przypadków zachorowań zarejestrowano w guberni mohylewskiej (221), we wrześniu cholera pojawiła się w guberniach mińskiej (150) i grodzieńskiej<sup>8</sup> (69), a w listopadzie i grudniu pojedyncze zachorowania stwierdzono w guberniach wileńskiej i witebskiej. Ostatnia z guberni północno-zachodnich, kowieńska, w 1892 r. nie miała wizyty „nieproszonego gościa”<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> *Listy z prowincji. Białystok, 2 października, „Kraj” 1892, nr 41, s. 15; Listy z prowincji. Białystok, 18 września, „Kraj” 1893, nr 39, s. 17.*

<sup>7</sup> F. G. Clemow, *The cholera epidemic*, s. 30–39; M. P. Czaplński, *Epidemie*, s. 96–101.

<sup>8</sup> W powiatach brzeskim i słonimskim (Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie /dalej: NAHB w Grodnie/, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 16).

<sup>9</sup> F. G. Clemow, *The cholera epidemic*, s. 37.

Na Białostoczczyźnie spodziewano się wybuchu epidemii latem 1892 r. Zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami państwowymi<sup>10</sup> w Białymstoku wznowiła<sup>11</sup> działalność miejska komisja sanitarna, odpowiedzialna za wdrażanie środków profilaktycznych i opiekę nad chorymi. W jej skład wchodził białostoccy lekarze, farmaceuci, bankierzy, prawnicy, przedstawiciele przemysłu i handlu. Na posiedzeniu 30 czerwca 1892 r.<sup>12</sup> postanowiono o podzieleniu miasta na 8 kwartałów<sup>13</sup>. Na każdy z nich przypadało kilku inspektorów sanitarnych, którzy kontrolowali stan ulic, domów, sklepów i zakładów, obiektów użyteczności publicznej oraz ich otoczenia, zlecając uporządkowanie w razie potrzeby. W terminowym egzekwowaniu zarządzeń inspektorów pomagała policja, która miała także zamknąć wszystkie składy szmat w granicach miasta. Inspektorzy zobowiązywali właścicieli domów do zakładania toalet i szamb (tam gdzie ich nie było<sup>14</sup>)

---

<sup>10</sup> Por. J. Legieć, *Działania władz rosyjskich w związku z epidemią cholery w Królestwie Polskim w latach 1892–1894 (na przykładzie guberni kieleckiej)*, [w:] *Symposium na temat „Epidemie w Polsce od czasów najdawniejszych po czasy współczesne”*. Teksty referatów, Kraków 17–18 listopada 2005, A. Śródka (red.), Kraków 2005, s. 237–238.

<sup>11</sup> Komisja sanitarna została ukonstytuowana w 1884 r., jednym z jej pierwszych osiągnięć było przygotowanie broszury na temat powstawania chorób zakaźnych i zapobiegania im, zwłaszcza cholery (W. Wróbel, *Świętojańska. Historia jednej ulicy*, Białystok 2018, s. 311).

<sup>12</sup> Wszystkie daty dzienne wyrażone według kalendarza juliańskiego.

<sup>13</sup> Dla porównania w Wilnie wyznaczono 7 sanitarnych kwartałów, a w Grodnie aż 33 (*Epidemia. O przygotowaniach sanitarnych w Wilnie*, „Kraj” 1892, nr 29, s. 15; *Listy z prowincji. Grodno, 31 lipca*, „Kraj” 1892, nr 33, s. 10).

<sup>14</sup> Po przeprowadzonych kontrolach stwierdzono brak toalet i szamb w wielu domach. Ich właściciele usuwali śmieci i fekalia, wrzucając je do rowów wykopanych na podwórzach, połączonych z rynsztokami. Komisja wnioskowała do zarządu miejskiego o wydanie dekretu nakazującego właścicielom domów obowiązkowe zainstalowanie toalet i szamb w ilości odpowiadającej liczbie mieszkańców oraz zniszczenia jam, z których ścieki przedostawały się do rynsztoków (NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1942, k. 11–14).

oraz kontrolowali jakość żywności sprzedawanej na rynkach, w sklepach i stołówkach. Komisja sformułowała postulaty do władz miasta dotyczące oczyszczenia rzeki Białej, wszelkich miejskich przestrzeni publicznych, przygotowania zapasu środków odkażających i zorganizowania wywozu zdezynfekowanych wcześniej ścieków<sup>15</sup>. Były one transportowane specjalnymi hermetycznymi beczkami poza obszar zamieszkania i rozlewane częściowo na polach w majątku dojlidzkim hrabiego Johanna Fryderyka Rüdigera, a częściowo na łąkach w okolicach folwarku Krywłany<sup>16</sup>. W miasteczkach powiatu białostockiego powołano podkomisje sanitarne, o kompetencjach podobnych do komisji miejskiej<sup>17</sup>.

W ten sposób Białystok i okolice ogarnęły przygotowania przeciwocholeryczne, prześmiewczo nazywane na łamach prasy „toaletą miast”<sup>18</sup> w „sezonie karbolowym”<sup>19</sup>, z uwagi na to, że „stróże miejscy taką masę środków dezynfekcyjnych wylewają ponad rynsztokami i ściekami, że woń karbolu itp. czyni powietrze wprost nieznośnym”<sup>20</sup>. Białostocki korespondent tygodnika „Kraj”, Franciszek Gliński, bystry obserwator ówczesnej rzeczywistości<sup>21</sup>, dostrzegał największą zaletę przeciwocholerycznych działań w tym, „iż cuchnące niemiłosiernie podwórza większości domów naszych i śmieciem na cali niemało pokryte rynki i targi miejskie, jatki mięsne itp. miejsca, za rozsadniki przeróżnych chorób

---

<sup>15</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1942, k. 4–5.

<sup>16</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1942, k. 14–16.

<sup>17</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1942, k. 34–34v.

<sup>18</sup> *Listy z prowincji. Białystok, 21 lipca*, „Kraj” 1892, nr 33, s. 9.

<sup>19</sup> *Kronika warszawska. Warszawa, 7 sierpnia*, „Kraj” 1892, nr 31, s. 16. Karbol – wodny roztwór fenolu używany jako środek dezynfekcyjny i bakterio-bójczy.

<sup>20</sup> *Listy z prowincji. Wilno, 26 lipca*, „Kraj” 1892, nr 32, s. 12.

<sup>21</sup> Zob. W. Wróbel, *Od aptekarza do bibliotekarza. Nowa biografia Franciszka Glińskiego (17 XI 1850–22 XI 1926)*, „Rocznik Białostocki” 2014, t. XIX, s. 137–177.

służące, jak np. składy i sortownie szmat, w środku miasta się lokujące, raz przecie trochę do porządku doprowadzone będą i jeśli nie usunięte zupełnie, to przynajmniej zdezynfekowane należycie zostaną”<sup>22</sup>. Zwracał jednocześnie uwagę, że wprowadzanie reżimu sanitarnego w miastach przychodziło łatwiej niż na wsiach i w małych miasteczkach: „Ludność tych ostatnich, o ile posiada stałego lekarza i aptekę, leczyć się lubi w zwykłych warunkach, przeto i obecnie słucha porady ludzi kompetentnych i, w miarę środków, życie bardziej regularne przynajmniej prowadzić zaczyna, wie, czego ma unikać, czego się wystrzegać itd. Natomiast wieśniacy ani na chwilę niczem się trwożyć nie zdają, trybu życia i postępowania nie zmieniają, gdyż, jak powiadają, na wszystko mają swe, wypróbowanej dobroci i wielce według pojęcia ich skuteczne *sredstwa*”<sup>23</sup>.

Epidemia cholery z 1892 r. przygaśła z nadejściem zimy, nie wyrządzając żadnych szkód w Białymstoku. Jednak lekarze zgodnie ostrzegali przed nawrotem choroby wiosną i zalecali utrzymywanie rygoru higienicznego, tym bardziej że w niektórych rejonach, np. na Podolu, ciągle notowano zachorowania mimo kilkunastostopniowych mrozów<sup>24</sup>. W styczniu 1893 r. białostocką komisję sanitarną zajmowała m. in. kwestia zaopatrywania mieszkańców w lód. W wielu lodowniach zgromadzono bowiem lód pochodzący z zanieczyszczonych zbiorników wodnych, w tym ze stawów przy fabryce Nowika na ul. Nowej (obecnie A. Mickiewicza). Komisja postanowiła zakazać sprzedaży lodu z niepewnych źródeł, zalecając zakup surowca tylko z czystych zbiorników, tj. stawów na uroczysku Marczuk i na Zaciszu oraz z rzeki Supraśl w okolicy Usowicz<sup>25</sup>. W lutym 1893 r. białostocki

<sup>22</sup> Listy z powincji. Białystok, 15 lipca, „Kraj” 1892, nr 30, s. 10.

<sup>23</sup> Listy z powincji. Białystok, 21 lipca, „Kraj” 1892, nr 33, s. 9.

<sup>24</sup> Listy z powincji. Kamieniec Podolski, 2 stycznia, „Kraj” 1893, nr 2, s. 11.

<sup>25</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1942, k. 114–114v, 118–119v.

oddział Ryskiego Banku Handlowego ofiarował na potrzeby sanitarno-higieniczne miasta tysiąc rubli. Opisujący to Franciszek Gliński przypominał, że komisja sanitarna nie dysponuje właściwie żadnymi środkami pieniężnymi na swą działalność i zachęcał białostoczan do ofiarności. Postulował zorganizowanie w Białymstoku, na wzór stołecznego Grodna, publicznych odczytów pouczających mieszkańców o cholery i innych chorobach zakaźnych oraz ich zapobieganiu<sup>26</sup>.

Atak cholery nastąpił w mieście na początku lipca 1893 r. i trwał do listopada. Najwięcej zachorowań i przypadków śmiertelnych zdarzyło się w lipcu i sierpniu, potem stopniowo ich liczba spadała. Łącznie w Białymstoku według urzędowych statystyk zapadło na cholere 741 osób, a zmarło 220<sup>27</sup>. Największy odsetek zachorowań dotknął najliczniejszą społeczność żydowską<sup>28</sup>. W księgach zmarłych białostockiego okręgu bożniczego z 1893 r. zarejestrowano od lipca do listopada 155 zgonów (na 699) z powodu cholery<sup>29</sup>. W metrykach chrześcijańskich (z wyjątkiem niezachowanych akt prawosławnych) zapisano między lipcem a październikiem 50 (na 463) zgonów katolików spowodowanych cholera, zanotowanych w Białymstoku i okolicznych, należących do parafii, wsiach (Olmonty, Usowicze). Część zgonów nastąpiło w szpitalu okręgowym albo barakach cholerycznych i w tych przypadkach zazwyczaj nie podawano miejsca pochodzenia zmarłego<sup>30</sup>. Stosunkowo najmniej zgonów

---

<sup>26</sup> *Listy z prowincji. Białystok*, 22 lutego, „Kraj” 1893, nr 9, s. 12.

<sup>27</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 20.

<sup>28</sup> W 1893 r. według statystyk policyjnych mieszkało w Białymstoku 51 642 żydów, 16 150 chrześcijan i 32 muzułmanów (NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 49).

<sup>29</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Akta Stanu Cywilnego Okręgu Bożniczego w Białymstoku, sygn. 152, s. 35–81.

<sup>30</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Kuria Metropolitalna Białostocka – Archiwum Metryczne, b. sygn., *Wypisy z ksiąg metrykalnych parafii dekanatu Białystok za 1893 r.* [Białystok], k. 279–293.

cholerycznych (12 na 171) przypadających na okres od sierpnia do października, zapisano w aktach białostockiej parafii ewangelicko-augsburskiej. Oprócz dwóch kobiet, pierwszej z uroczyska Antoniuk i drugiej z Ciechanowca, wszyscy zmarli pochodzili z Białegostoku<sup>31</sup>.

Miasto, podzielone na 8 kontrolowanych kwartałów sanitarnych, korzystało z rozwiązań częściowo wdrożonych już w 1892 r. Po wykryciu pierwszych zachorowań otwarto oddziały choleryczne w szpitalach, zaopatrzone w niezbędne leki, i zatrudniono dodatkowy personel medyczny, urządzono też barak choleryczny w wynajętym przez zarząd miejski domu. Prowadzono dezynfekcję rynsztoków na miejskich placach i najgęściej zabudowanych ulicach, zapewniono transport medyczny dla chorych i lekarzy. Od 1892 r. miasto dysponowało dwiema parowymi komorami dezynfekcyjnymi: jedną w szpitalu (dla ludności cywilnej), a drugą (na potrzeby stacjonujących w Białymstoku wojskowych) w lazarecie Jekaterynosławskiego Pułku Dragonów. Aby wesprzeć ubogich w mieście, w lipcu otwarto 2 bezpłatne herbaciarnie i 2 tanie stołówki (osobne dla żydów i chrześcijan), prowadzono też rozdawnictwo wody ze sprawdzonych źródeł, zwłaszcza na terenie zakładów i fabryk. Zatrószczono się o wyznaczenie osobnych miejsc na pochówki choleryczne na cmentarzach (ciała zasypywano wapnem), a w przypadku żydów także o miejsce do rytualnego obmycia ciała zmarłego<sup>32</sup>.

„Oprócz obowiązkowej dezynfekcji i, chociaż energicznej, lecz pozostawiającej wiele do życzenia asenizacji miasta, rozciągnięto baczny nadzór nad artykułami spożywczymi. Mówiąc nawiasem, głównie obowiązani za to jeste-

---

<sup>31</sup> APB, Akta Stanu Cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Białymstoku, sygn. 28, k. 7v–11.

<sup>32</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 44–46v.



śmy miejskiemu lekarzowi p. G.<sup>33</sup> i organom policyjnym, lecz nie sławetnej komisji sanitarnej, poprzestającej na co sobotniem przelewaniu z pustego w próżne – komentował we wrześniu 1893 r. Franciszek Gliński. – Powstały, dzięki ofiarności publicznej (słuszniej byłoby powiedzieć: żydowskiej) dwie tanie kuchnie (rozdające ubogiej ludności ciepłą strawę z kawałkiem mięsa), bezpłatna herbaciarnia, oraz udziela się również darmo pomoc lekarska itd. Może to jeszcze nie wszystko, możeby należało pomyśleć o udostępnieniu dla ludu łaźni i kąpieli, o urządzeniu noclegów i wielu innych jeszcze rzeczach, ale tak krawiec kraje, jak mu materii staje”<sup>34</sup>.

Jak podsumowano w 1894 r., łącznie na wszystkie przeciwdziałania, środki dezynfekcyjne i lekarstwa, wywóz nieczystości, opłacenie personelu medycznego, przygotowanie baraku cholerycznego, zapewnienie pochówków w czasie epidemii oraz wsparcie ubogich gorącymi posiłkami i herbatą miasto wyasygnowało 18 tys. rubli<sup>35</sup>.

Z Białegostoku cholera dotarła do niektórych podbiałostockich wsi i rozprzestrzeniła się na terenie powiatu i guberni. Od lipca do sierpnia zanotowano 28 przypadków we wsi Olmonty, w sierpniu i wrześniu zapanowała w miasteczku Trzcianne (32), we wsiach Dobrzyniewo Duże (18), Zubole (6) i Białostoczek (9), we wrześniu pojawiły się zachorowania we wsi Usowicze (10)<sup>36</sup>. „Przyznać jednak trzeba – donosił Franciszek Gliński – że czy to dzięki rozumnej wstrzeźliwości ludu, czy też, być może wyższemu poziomowi sanitarnemu wsi, miasteczek i miast, epidemia

---

<sup>33</sup> Mikołaj Iwanowicz Głowacki, wykształcony na Uniwersytecie Moskiewskim, pełnił obowiązki lekarza miejskiego (*городовой брачи*) w Białymstoku od 1891 r. (*Памятная книжка Гродненской Губернии за 1893 годъ, Grodno 1892*, s. 75).

<sup>34</sup> *Listy z prowincji. Białystok, 18 września*, „Kraj” 1893, nr 39, s. 17.

<sup>35</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 48–48v.

<sup>36</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 64–64v.

tegoroczna nie jest ani w dziesiątej części tak szkodliwą jak dawniej”<sup>37</sup>. W sporządzanych pod koniec roku statystykach podsumowano, że w stosunku do 1892 r., w 1893 r. w Cesarstwie Rosyjskim zachorowało siedem razy mniej ludzi, a zmarło dziewięć razy mniej. Niższy niż w 1892 r. był także wskaźnik śmiertelności w czasie epidemii, który nie przekraczał 40%<sup>38</sup>. W Białymstoku oficjalne zakończenie epidemii cholery ogłoszono na początku listopada 1893 r.<sup>39</sup>, przy czym była ona tylko jedną chorobą zakaźną spośród wielu trapiących ówczesnych. W grudniu 1893 r. zastąpiła ją na Białostocczyźnie grypa o wyjątkowo ostrym przebiegu<sup>40</sup>.

Ciekawymi pamiątkami po epidemii cholery z lat dziewięćdziesiątych XIX w. są przydrożne krzyże, zachowane w obecnych granicach miasta<sup>41</sup>, a także w innych częściach regionu, np. na Sokólszczyźnie. Prawdopodobnie już pierwsza fala zachorowań z 1831 r. została w Białymstoku upamiętniona wystawieniem przynajmniej jednego dziękczynnego krzyża, mniej więcej na wysokości dzisiejszego skrzyżowania ulic Jurowieckiej i Ciepłej. W pierwszej poł. XIX w. miejsce to znajdowało się na skraju miejskiej zabudowy przy ówczesnej ul. Pocztowej. Co roku do krzyża odbywała się katolicka procesja<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> *Listy z prowincji. Białystok, 18 września*, „Kraj” 1893, nr 39, s. 17.

<sup>38</sup> *Kronika petersburska*, „Kraj” 1893, nr 47, s. 21.

<sup>39</sup> NAHB w Grodnie, f. 9, op. 1, d. 1934, k. 267–267v.

<sup>40</sup> *Listy z prowincji. Białystok, 16 grudnia*, „Kraj” 1893, nr 52, s. 22.

<sup>41</sup> Zob. M. Sokół, *Krzyże i kapliczki przydrożne w krajobrazie miejskim Białogostoku – wczoraj i dziś*, [w:] *Zeszyty Dziedzictwa Kulturowego*, K. Łopatecki, W. Walczak (red.), Białystok 2007, s. 117–168; M. Ostaszewski, *Pamięć o epidemii cholery z 1893 roku we wsi Bagnówka pod Białymstokiem*, „Studia Podlaskie” 2015, t. XXIII, s. 119–138; *Białostockie krzyże i kapliczki*, M. Wróbel (oprac.), Białystok 2017; M. Wróbel, *Białostockie krzyże. Pamiątki epidemii cholery z lat 1892–1893* (cz. 1–3), „Drogi Miłosierdzia” 2018, nr 12, s. 28; 2019, nr 1, s. 29; 2019, nr 2, s. 29.

<sup>42</sup> *Справочный календарь по г. Белостоку на 1913-й годъ*, Białystok 1913, s. 74.



Il. 1. Karawaka na Cmentarzu Farnym w Białymstoku (1892), zbiory Autor-ki



Il. 2. Krzyż przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego (1892), zbiory Autorki

Kolejny krzyż-pomnik związany z cholerą został ufundowany z dobrowolnych składek mieszkańców w 1848 r. i ustawiony na cmentarzu katolickim św. Rocha. Na ówczesnie katolickim i unickim cmentarzu św. Marii Magdaleny wystawiony został żelazny krzyż z marmurową tablicą, poświęcony żołnierzom zmarłym na cholerę w Białymstoku w 1849 r. W jego opisie pochodzącym z początku XX w. czytamy, że wokół krzyża wykonano ogrodzenie z wkopanych w ziemię żeliwnych dział, połączonych żelaznym łańcuchem<sup>43</sup>. Pomnik, choć pozbawiony krzyża i tablicy, zachował się do lat siedemdziesiątych XX w., kiedy został zdemonstrowany podczas przygotowań do ogólnopolskich dożynek w Białymstoku<sup>44</sup>.

Z obiektów zachowanych do naszych czasów warto wspomnieć o krzyżu stojącym przy ul. Nowowarszawskiej na osiedlu Skorupy. W niegdysiejszej wsi, włączonej w 1919 r. w granice miasta, przetrwał najstarszy krzyż przydrożny w Białymstoku. Na jego archaicznym postumencie, wykonanym z obrobionego granitowego głazu, została wyryta inskrypcja: „1856 dnia 10 listopada Święta Maryja módl się za nami i zachowaj nas od nieszczęścia”. Powyżej w prostokątnej wnęce umieszczono obraz przedstawiający Niepokalane Serce Maryi<sup>45</sup>. Data wystawienia krzyża może wskazywać, że wystawiono go z powodu minionej epidemii cholery, z obawy przed wiosennym nawrotem.

Bezpośrednio z omawianą epidemią z lat 1892–1893 łączyć możemy kilka krzyży. Pierwszym z nich jest że-

---

<sup>43</sup> *Справочный календарь*, s. 46.

<sup>44</sup> Zachował się fotoreportaż z tych prac, wykonany w 1970 r. przez Wiktorę Wołkowa, opublikowany pod tytułem *Wydobycie łuf armatnich z grobu carskiego oficera artylerii. Fotoreportaż, 1970 r.*, [w:] M. Karczewska, M. Karczewski, *Cmentarz wielowyznaniowy na wzgórzu św. Marii Magdaleny w Białymstoku. Historia miejsca*, Białystok–Poznań 2012, s. 87–98.

<sup>45</sup> *Białostockie krzyże*, s. 117–118.

liwna karawaka z 1892 r.<sup>46</sup> (il. 1), charakterystyczny rodzaj krzyża morowego o dwóch belkach poprzecznych. Krzyż stoi w narożniku kwatery 29, w sąsiedztwie głównego wejścia do kaplicy cmentarnej pw. Chrystusa Zbawiciela na białostockim cmentarzu farnym, najstarszej katolickiej nekropolii w Białymstoku.

Forma i nazwa karawaki wywodzą się od relikwiarza z fragmentem Krzyża Świętego, przechowywanego od XIII w. w hiszpańskim mieście Caravaca. Relikwiarz (zaginiony podczas wojny domowej w Hiszpanii) służył przez stulecia jako remedium na różne nieszczęścia. W Europie podobizny karawaki rozpowszechniły się po soborze trydenckim (1545–1563), podczas którego krzyżyki w takiej formie miały uchronić zgromadzonych biskupów od epidemii. W Polsce były popularne w XVII i XVIII w., kiedy ustawiano je przy drogach, na cmentarzach epidemicznych, a także noszono przy sobie w formie medalików, drukowanych obrazków i książeczek z zestawem modlitw. Na ramionach krzyża rozmieszczana była sekwencja 7 krzyżyków i 18 liter (+ Z + D I A + B I Z + S A B + Z T H + F + B F R S), które odpowiadały pierwszym literom wezwań modlitewnych, ułożonych przez patriarchę jerozolimskiego Zachariasza<sup>47</sup>.

Dziewiętnastowieczne epidemie cholery przyczyniły się do odrodzenia krzyży karawakowych, często zwanych morowymi lub cholerycznymi. Za aprobatą władz kościelnych ukazywały się rozmaite przedstawiające je druki, jak np. *Modlitwa przeciw zaraźliwemu powietrzu* (1849), *Tarcza duchowna*

---

<sup>46</sup> Zob. M. Sokół, *Krzyże i kapliczki*, s. 161; M. Sokół, *Krzyże i nagrobki żelwne produkowane w Białymstoku w 2. poł. XIX i na początku XX w. na wybranych przykładach wyrobów fabryki Antoniego Wieczorka*, [w:] *Zeszyty Naukowe Studenckiego Koła Naukowego Historyków*, K. Dobrogowska et al. (red.), t. 2, Białystok 2009, s. 26–27; *Białostockie krzyże*, s. 138–141.

<sup>47</sup> Z. Walczy, *Karawaka. Z dziejów kultury religijnej w Polsce*, „*Nasza Przyszłość*” 1987, t. 68, s. 233–245.



Il. 3. Krzyż przy skrzyżowaniu ul. Kozłowej i Białostoczek (1893), zbiory Autorki



Il. 4. Krzyż przy skrzyżowaniu ul. Oboźnej i Łozińskiego (1893), zbiory Autorki



przeciw morowemu powietrzu (1855) albo kilkakrotnie wznowiana *Karawika czyli krzyż o dwóch ramionach. Nabożeństwo w czasie cholery i innych chorób epidemicznych*. W drugiej poł. XIX w. popularne stały się materialne przedstawienia karawaki, niekiedy okazałych rozmiarów<sup>48</sup>, do których możemy zaliczyć także przykład z białostockiego cmentarza. Kilkumetrowy krzyż odlany z żeliwa został posadowiony na czworobocznym postumencie o trzech uskokach. Na belkach pionowej i poprzecznych znajdziemy wspomniane wyżej litery rozdzielone krzyżykami, a na tablicach zamontowanych w bocznych ścianach postumentu – rozwinięcie modlitw. Na frontowej (zachodniej) tablicy znajduje się napis:

„Ten pomnik wzniesiony na chwałę Panu Bogu, aby nas uchronić raczył od zaraźliwej choroby. 1892 r.”

Dotychczas nie znamy szczegółowych okoliczności wystawienia karawaki i inicjatorów przedsięwzięcia, ale z pewnością nastąpiło ono wobec widma cholery. W 1892 r. cmentarz był czynny od zaledwie kilku lat, a dwa lata wcześniej ukończono prace przy cmentarnej kaplicy. Karawaka, posadowiona na szczycie cmentarnego wzgórza, pomiędzy kaplicą a dzwonnica, z pewnością była widoczna już z daleka ze względu na niewielką liczbę pochówków i dopiero kształtowane nasadzenia drzew<sup>49</sup>. W 1893 r., gdzieś na cmentarzu parafialnym, we wspólnej mogile pochowano zmarłych podczas epidemii katolików.

Bezsprzeczny udział w powstaniu karawaki miał białostocki Zakład Budowy Maszyn i Odlewnia Żelaza, którego właścicielem był Antoni Hipolit Wiczorek (1844–1906). Świadczy o tym sygnatura fabryki, umieszczona na połud-

---

<sup>48</sup> M. Kołyszko, *Wizerunki podwójnego krzyża w kulturze Polski*, Toruń 2015, s. 151–175.

<sup>49</sup> W. Wróbel, *Cmentarze parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku w XVI–XX wieku*, [w:] *Cmentarz Farny w Białymstoku*, Białystok 2017, s. 74–78.

niowej ścianie cokołu. Zamożny fabrykant mógł być indywidualnym fundatorem krzyża (czy był, tego nie wiemy). Pochodzący z wielkopolskiego Rogoźna Wieczorek przybył na Białostoczczyznę w latach siedemdziesiątych XIX w. jako gruntownie wykształcony inżynier. Od 1874 r. dzierżawił, a następnie wykupił na własność fabrykę maszyn i odlewów w podbiałostockim uroczysku Krzywa, którą dzięki prężnemu rozwojowi przedsiębiorstwa przeniósł w 1888 r. do Białegostoku. Fabryka cieszyła się międzynarodową renomą, a jej wyroby dla infrastruktury kolejowej, maszyny włókiennicze i rolnicze zapewniły Wieczorkowi sukces finansowy. W zakładowej odlewni powstawała też drobniejsza galanteria metalowa, jak np. krzyże, nagrobki, ozdobne ogrodzenia i balustrady. Fabrykant był związany z Białymstokiem do śmierci w 1906 r. Założył tu rodzinę, należał do polskiej społecznej elity miasta i był członkiem różnych instytucji dobroczynnych. Warto podkreślić jego zaangażowanie w budowę nowego neogotyckiego kościoła w Białymstoku. Wchodził w skład Komitetu Budowy, był hojnym ofiarodawcą i zgodnie ze specyfiką swego zakładu zaopatrywał przedsięwzięcie w elementy metalowe. Spoczął na białostockim cmentarzu farnym po przeciwległej stronie (względem kaplicy) cholerycznej karawaki, powstałej w jego fabryce<sup>50</sup>.

W granicach Białegostoku przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego znajduje się skromniejszych rozmiarów krzyż kamienny na postumencie, z wyrytą, słabo już czytelną datą „1892” (il. 2). Intencja i okoliczności jego wystawienia pozostają na razie nieznane<sup>51</sup>. Liczniej reprezentowane są krzyże z datą „1893”, usytuowane w granicach dawnych wsi, które w XX w. zostały wchłonięte przez rozrastające się mia-

---

<sup>50</sup> M. Wróbel, *Antoni Hipolit Wieczorek (1844–1906). Rys biograficzny białostockiego fabrykanta i dzieje jego zakładu (do 1906 r.)*, „Rocznik Białostocki” 2014, t. XIX, s. 107–135.

<sup>51</sup> *Białostockie krzyże*, s. 51–52.



Il. 5. Krzyż przy ul. Kluka w centralnej części dawnej wsi Bagnówka (1893), zbiory Autorki



Il. 6. Grupa krzyży i kapliczek przy skrzyżowaniu ul. Makuszyńskiego i Kluka. Pierwszy z prawej krzyż z 1893 r., zbiory Autorki

sto. Zwykle wystawiała je cała miejscowa społeczność, albo prosząc Boga i świętych patronów o ustrzeżenie od epidemii, albo dziękując za odejście choroby. Dokładna przyczyna fundacji krzyża niekiedy popadała w zapomnienie i przyjmował on inne, wpisane w tradycję, funkcje – był miejscem wspólnych modlitw, zgromadzeń, miejscem żegnania zmarłych odprowadzanych na parafialny cmentarz itp.

Pierwszym przykładem krzyża z roku epidemii jest kamienny obiekt usytuowany na wysepce przy skrzyżowaniu ulic Białostoczek i Kozłowa (il. 3), w obrębie dawnej wsi Białostoczek<sup>52</sup>. Jego obecna orientacja (w stronę wjeżdżających na osiedle z ul. Poleskiej) jest efektem przebudowy skrzyżowania i przeprowadzonych przy okazji prac restauracyjnych. Kilka lat temu dzięki wspólnym staraniom Parafii Miłosierdzia Bożego, Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz mieszkańców oczyszczono wszystkie krzyże na osiedlu i otoczono je stylizowanymi ogrodzeniami. Krzyż z 1893 r. przestawiono frontem w kierunku południowo-wschodnim, usunięto rosnące wokół drzewa, uporządkowano przestrzeń skwerku. W Wielki Piątek 2014 r. odnowiony krzyż i skwer zostały poświęcone<sup>53</sup>. Pierwotna przyczyna wystawienia krzyża wiązała się najprawdopodobniej z epidemią cholery, jak wspomniano wyżej, we wsi Białostoczek odnotowano kilka przypadków zachorowań.

Po zachodniej stronie miasta, na osiedlu Ścianka, które kilka stuleci wcześniej stanowiło jedną z najstarszych podbiałostockich wsi – Starosielce, krzyż z 1893 r. został usytuowany na wyniesieniu terenu przy skrzyżowaniu obecnych ulic Oboźnej i Łódzińskiego (il. 4). W XIX w. miejsce to znajdowało się poza zabudowaniami, przy skrzyżowaniu dróg wiodących ze Starosielc do Białegostoku. Meta-

---

<sup>52</sup> M. Sokół, *Krzyże i kapliczki*, s. 144; *Białostockie krzyże*, s. 37–39.

<sup>53</sup> *Skwer krzyża*, „Zwiastun Miłosierdzia. Czasopismo Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku” 2014, nr 81, s. 15.

lowy krzyż łaćniński, ozdobiony wzdłuż belek kutymi esownicami, a na ramionach odlewanymi lilijkami, został posadowiony w kamiennym postumencie. Na przecięciu ramion umieszczono blaszaną kapliczkę z figurką Pana Jezusa, na cokole wyryto datę „1893”, poniżej której jeszcze kilka lat temu wyraźnie widać było namalowane dwa przecinające się kwiaty (lilie?)<sup>54</sup>. Nie mamy pewności co do intencji wystawienia krzyża, jedynym tropem prowadzącym do epidemii cholery jest data. Starosielce nie figurowały wprawdzie we wcześniej podanych oficjalnych statystykach zachorowań, ale być może okoliczni mieszkańcy chcieli wystawionym wotum błagać o ocalenie od moru.

Krzyże o niemal identycznej formie jak ten na osiedlu Ścianka, pochodzące z 1893 r., znajdują się po przeciwległej stronie miasta – w dawnej wsi Bagnówka (il. 5–6). Pierwszy zlokalizowany jest w centralnej części miejscowości, a kolejny w grupie rozstajnych krzyży i kapliczek przy skrzyżowaniu ulic Makuszyńskiego i Kluka. W kamiennym postumencie jednego z krzyży umieszczono odlewane tabliczki z napisami: „JEZU UFAM TOBIE” oraz datą „1893”, na drugim wyryto tylko datę roczną<sup>55</sup>. Mieszkańcy Bagnówki wiążą krzyże z epidemią choroby zakaźnej, niekoniecznie cholery. W relacjach starszych osób powtarza się też wspomnienie o tym, że „powietrze” ustąpiło, kiedy cała społeczność ufundowała krzyż i poprosiła o Mszę św. w powyższej intencji. Dawny cmentarz (górką między Bagnówką a Sowlanami), na którym według relacji chowano zmarłych podczas zakaźnych chorób, niegdyś oznaczony drewnianym krzyżem, już nie istnieje<sup>56</sup>. W księgach metrykalnych parafii białostockiej za 1893 r. nie odnotowano żadnych zgonów cholerycznych

<sup>54</sup> M. Sokół, *Krzyże i kapliczki*, s. 155; *Białostockie krzyże*, s. 107–108.

<sup>55</sup> *Białostockie krzyże*, s. 144–146, 149–151.

<sup>56</sup> M. Ostaszewski, *Pamięć o epidemii*, s. 123–128.



Il. 7. Krzyż przy skrzyżowaniu ul. Produkcyjnej i Bacieczki (1893), zbiory Autorki

z ówczesnej wsi Bagnówka, milczą o nich także statystyki urzędowe. Być może krzyże wystawiono w celu ochrony przed epidemią inną niż cholera (np. tyfusu) lub łącząc kilka intencji<sup>57</sup>.

Ostatni białostocki krzyż z 1893 r. stoi na narożnej posesji przy skrzyżowaniu ulic Produkcyjnej i Bacieczki (teren dawnej Kolonii Bacieczki). Cechuje go piękny odlany z żeliwa krzyż z bogatym programem ikonograficznym, zazwyczaj wykorzystywany w celach sepulkralnych. Na jego pionowej belce znajdziemy symbole czterech Ewangelistów (orła, wołu, lwa i anioła) i tablice Dekalogu, za zakończeniach ramion – monogramy Maryjne (M), na przecięciu belek – oplecione koroną cierniową Serce Jezusa w otoczeniu czterech aniołów, a w zwieńczeniu krzyża kielich z Eucharystią. Na kamiennym cokole wyryto znamienne datę i współcześnie zawieszono plastikową tabliczką z suplikacją: OD POWIETRZA, GŁODU, OGNIA I WOJNY (il. 7). W relacjach mieszkańców krzyż wiązany jest z epidemią, ale też żegnano przy nim zmarłych niesionych na cmentarz, odbywały się tu również zebrania zwoływane przez sołtysa wsi Bacieczki, przed jej włączeniem w granice Białegostoku w latach pięćdziesiątych XX w.<sup>58</sup>

Epidemia cholery na Białostocczyźnie w latach dziewięćdziesiątych XIX w. okazała się mniej dokuczliwa niż się spodziewano. Mimo doświadczeń wcześniejszych pandemii, skoordynowanych działań profilaktycznych, wydawanych publikacji i organizowanych odczytów, widmo cholery nie dawało się łatwo oswoić. Zachowane w Białymstoku (i nie tylko) krzyże z czasów epidemii dowodzą obecnego w tamtych czasach strachu, a zarazem zaufania do Bożej opieki.

---

<sup>57</sup> Por. M. P. Czapliński, *Epidemie*, s. 239.

<sup>58</sup> M. Sokół, *Krzyże i kapliczki*, s. 139; *Białostockie krzyże*, s. 30–31.